

# GŁOS LUBELSKI

PISMO CODZIENNE

W LUBLINIE bez odroczenia		Z odroczeniem	
rocznie	Kor. 22.—		Kor. 26.00
6miesięcznie	11.—		13.00
kwartalnie	5.50		6.50
miesięcznie	2.—		2.40

Na prawinoyi z przesyłką pocztową:  
 Miesięcznie Kor. 8.—, kwartalnie Kor. 9.—, półrocznie Kor. 18.—, rocznie Kor. 36.—  
 Dla szkół i włościan kwartalnie 8 " 16 " 32.—

Ogłoszenia:		Kor. 1 hal. 50	
przed tekstem i stroną		2	50
w tekście II i III str.		—	90
po tekście		—	90
reklami		—	90
zadawane		—	90
osobiste		1	—

Drobne egz. za wyraz 14 hal. Załączniki za każde 100 egz. 3 Kor. i porto pocztowe 1 h. od 1 lut. Koresp. z Rosją 14 hal. za wyraz i porto 2 K. Cena egz. w Lublinie 10 h. Na stac. kolej. i prowino. 14 h.

## Teatr świetlny „OAZA” Dziś MEŹCZYŻNA...

w wykonaniu najwybitniejszych artystów sceny Warszawskiej.

W rolach głównych:

Jan Bobrowski, głośny adwokat	K. Junosza-Stepowski,	Stanisław Horski, ich ojciec,	
Marya Bobrowska, siostra Jana	Marya Duleba,	wielki przemysłowiec	Paweł Owerło,
Wojciech Bobrowski, ich ojciec	Jan Orlik,	Karol hr. Dowbór-Siennicki,	
Władysław Horski, kolega Jana	Józef Wegrzyn,	narzeczony Haliny	Anatol Różycki,
Halina Horska, jego siostra	Halina Brucówna,	Zawołowana dama	Seweryna Bronisówna,

Rzecz dzieje się w Warszawie i w jednym z okolicznych majątków ziemskich.

Ryzyko wolnych losów biorę na siebie.

T.

LOS Y

T. K. O.

K.

na

najlepszych

warunkach

O.

dla Kolektorów warszawskich i prowincjonalnych  
 TYLKO W CIĄGU 3-ch DNI OD ZGŁOSZENIA  
**LOS Y T. K. O.**

Bez wolnych  
LOSÓW.

**Wolne losy biorę na siebie,  
 wypłacam nadwyżkę w gotówce.**

**Sprzedaż na najdogodniejszych warunkach.**

**Przyjmuję na pokrycie wszystkie wygrane losy bez potrąceń  
 jako też papiery wartościowe i waluty.**

**GŁÓWNA KOLEKTA:**  
**E. LICHTENSTEIN i S-KA**  
 Warszawa, ul. Marszałkowska 146.

**Filje:**  
 Rysia 1,  
 Graniczna 5,  
 Grzybowska 2,  
 Krak.-Przedmieście N-r 109.

Najlepsze warunki bez ryzyka wolnych losów.

Nowość bez ryzyka wolnych losów.



# Liga Kobiet i „Piechur” „ZAPUSTY”

zabawa urządzona w niedzielę 10 lutego r. b.,  
w salach Resursy Kupieckiej.

## Gdy tam do boju wystąpili...

Na kresach Rzeczypospolitej, na sławnych szlakach historycznych pochodów i bojów polskich, leje się krew polska. Zerwali się nasi bracia, przebywający na tułaczce, do walki z bezładem i przemocą, jaką im chciano narzucić.

W obronie polskiego mienia, w obronie polskiego życia i stanu posiadania, wojska polskie zwróciły swój ciężar przeciwko niszczycielom, przeciwko tym, co chcieli swoje porządki u nas zaprowadzić.

I karta naszej historii wojennej jednym więcej czynem świetnym zajeśniała — po Krechowcach i Stanisławowie przyszła kolej na Mohylów i Smoleńsk — wzięcie całego głównego sztabu rosyjskiego i Krylenki, „głównowiercha” do niewoli.

Żołnierz Polak spełnił swój obowiązek. Na uzurpację władzy nad nim, wolnym obywatelem, odpowiedział zwycięskim pochodem przeciwko uzurpatorom.

Po tragedii pułku Biełgorodzkiego, po rozwianiu się złudzeń co do bolszewików, po ujrzeniu w całej nagości nędzy czerwonego chaosu i nierządu, po odczuciu na sobie samych i tysiącach rodaków zbrodni dokonywanych w imię dobra ludu, żołnierz polski wybrał drogę otwartej walki z burzą rosyjskiego bolszewizmu.

Czyn dał świadectwo prawdzie.

Ten żołnierz, którego pomawiano o moskalofizm, na którego wielu patrzyło z politowaniem, jako na walczącego za cudzą sprawę, świadczy teraz swą krwią przelaną, swą brawurą i animuszem bojowym, że dla niego istnieje tylko jeden obowiązek i jedno hasło — Polska! Po przez lata tułaczki, po przez przesładowania obcych, a nawet i swoich, szedł ten żołnierz wytrwale by tworzyć polską armię.

Rzucano mu pod nogi tylko kamienie, pomawiano o tendencje partyjne, zohydzano w oczach całego świata, jako reakcjonistę, występującego przeciw dziełu świętej demokracji ludu, dlatego tylko, że

przedewszystkiem czuł się Polakiem, że nie chciał aby nad nim był, bolszewicki czy nie bolszewicki, ale zawsze rosyjski rozkaz, dlatego, że nie pragnął w kubel wrzasku rosyjskiego klasz swych rąk, zostawiając mieszaninę w tym brudzie gospodarzom wielkiej Rosji. Znosił ten żołnierz z pokorą wszystkie te zarzuty, lecz robił swoje — gromadził się pod sztandary narodowe. Aż wreszcie przyszła chwila, gdy przejrżeli nawet ci, co mu rzucali w twarz obelgi. Ale na to potrzeba było krwi przelanej w Biełgorodzie, trzeba było morderstw i znęcań się nad polskimi oficerami, starcami i dziećmi, trzeba było widzieć setki domów polskich grabionych i palonych przez hordy bandytów i zdemoralizowanych żołnierzy rosyjskich.

Wtedy zaczęto popierać akcyę gen. Dowbor Muśnickiego, wtedy dano mu pomoc, przestano obawiać się straszaka nerodowo-demokratycznego. Pytamy tylko, czy nie zapóźno, czy zdoła on dziś zgromadzić tyle żołnierzy, by obronić interesy polskie przeciw zachłanności rosyjskich rewolucjonistów.

Jeśli będzie inaczej — odpowiedzialność spada na tych, którzy mu wpoili drogę stawiali.

Wierzmy jednak mocno, że czyn, poczęty przez rodaków naszych na rubieżach ziem polskich, jest czynem nie tylko brawury, ale i rozważli, że żołnierz ten umie także na chłodno obliczać i że na drodze swojej widzi świecą gwiazdę zwycięstwa. W chwili więc, gdy naczelne dowództwo polskie ogłasza odezwę mobilizacyjną całego narodu, my, tu — z oddali, patrzymy z biciem serca i niepokojem na to, jaki obrót wezmą tam wypadki. Patrzymy jednak także z dumą, bo czynem swym dali żołnierze nasi świadectwo prawdzie o nieśmiertelności szlachectwa duszy polskiej. Więc, gdy tam leje się krew polskiego robotnika, chłopu i inteligenta za wspólną wszystkim sprawę, stąd się im cała Polska życzenia wytrwania i zwycięstwa, aby zatryumfowała wreszcie prawda i aby z krwi przelanej wyrosło bujne kwiecie wolności i potęgi ojczyzny.

## TELEGRAMY.

## Wojna polsko-rosyjska.

SZTOKHOLM. „Telegraphen Union” donosi: Według ostatnio nadeszłych tu wiadomości, wojska polskie zwycięsko posuwają się ku Smoleńskowi. Polakami dowodzi znany gen. Dowbor-Muśnicki. Kilka tysięcy wojsk polskich znajduje się pod dowództwem generała majora Ostapowickiego. Trzeci bardzo silny oddział wojsk polskich znajduje się pod dowództwem generała majora Leśniewskiego. Wszyscy trzej generałowie, poprzednio generałowie armii rosyjskiej, koncentrują swoje wojska, aby podjąć decydującą walkę z bolszewikami. Przed swoim zaarrestowaniem Krylenko wydał rozporządzenie, aby przeciwko Pola-

kom wyruszyło 50,000 żołnierzy, jako posiłki. Wojska polskie, które zostały do ostateczności doprowadzone drakońskimi rozporządzeniami Krylenki, a które za żadną cenę nie chciały mieszać się do walk wewnętrznych Rosyan, zajmują jedną miejscowość po drugiej i pędzą pobitych Rosyan przed siebie coraz bardziej w głąb kraju. Część pobitej pod Mohylowem armii bolszewickiej uciekła do Smoleńska, gdzie miała być przeniesiona główna kwatera Krylenki; w braku czasu nie udało się tego wykonać. Podczas gdy wojska polskie pod dowództwem gen. Leśniewskiego i Muśnickiego okrążyły Mohylów ze wszy-

Program zabawy nadzwyczaj urozmaicony:  
pieśń — muzyka — deklamacye — humor  
Najlepsze siły amatorskie i zawodowe przyrzekły swój udział.  
Sala prawdziwie pięknie przybrana  
Loteria — Poczta — Bufet.  
Początek o g. 7½ wiecz. — Cena biletu wejścia kor. 4.  
Specjalnych zaproszeń organizatorzy nie rozsyłają.

stkich stron, wewnątrz miasta trwała zacięta walka pomiędzy kwaterującymi w Mohylowie ułanami krechowickimi a bolszewikami. Ostatecznie dwie dywizye bolszewików, biorące udział w tej walce, zmuszone były poddać się Polakom.

### Siły Polaków.

PETERSBURG. Doniesienie „Express Korespondenz”: „Prasa bolszewicka stwierdza, że walki pomiędzy legionami polskimi a wojskami bolszewickimi trwają w dalszym ciągu ze zmiennym szczęściem. Komisarz ludowy dla spraw wojny zarządził środki, aby za pomocą ściągnięcia posiłków, przeszkodzić dalszemu posuwaniu się wojsk polskich. Dalszych walk oczekiwać należy w najbliższych dniach. Dowództwo naczelne nad armią polską leży w rękach generała Dobkowa (?). W sumie ogólnej ma on do dyspozycji około 100,000 żołnierzy, a mianowicie: 12 pułków piechoty, kilka pułków kawalerii, obficie zaopatrzone oddziały lotnicze i stosunkowo znaczny oddział artylerii.

### Szczegóły zdobycia Rohaczewa.

PETERSBURG. 7.2 (BK) P. A. T. donosi: Sowjet miejski został rozparty, sowjety chłopów i komisarze zostali przyaresztowani, a urząd skarbowy, w którym znajdowały się 1.600.000 rubli gotówką skonfiskowane, a równocześnie uwięziono polskich i rosyjskich socjalistów. Starcia nieprzyjacielskie poczęły się w okręgu Stemieńska i w gub. Smoleńskiej. Polski sztab jeneralny uznał Rohaczew jako gu-

bernię od Mohylewa za Wiską i jako część polskiej monarchii. Pociąg wstrzymano w Rohaczewie, zastrzelono żołnierzy rosyjskich.

Wydział Wykonawczy, który działa w porozumieniu ze zgromadzeniem, uważa przeciwwolucyjne przedsięwzięcia burżuazji polskiej i ich legienów jako bezpośrednie zagrożenie władzy sowjetów oraz wszelkich zdobyczy rewolucyjnych i dlatego zarządził przyaresztowanie przedstawicieli burżuazji, właścicieli ziemskich i przywódców stronnictwa kadetów, którzy z wrogami naszymi łącznie przeciwko nam prowadzą walkę. Związek właścicieli ziemskich, który utrzymywał bezpośrednie stosunki z rokiem, został ogłoszony jako znajdujący się poza obrębem praw. Książe Swiatopelk Mirski został za zgodą polskiej partii socjalistycznej przyaresztowany.

Rząd socjalistyczny przesłał polskiemu jeneralnemu sztabowi ultimatum, w którym żąda opróżnienia Rohaczewa, jakoteż zaniechanie gwałtów i aresztowań. Od wyniku rokoczu zależy los znajdujących się w naszym ręku polskich zakładników. Uznajemy za niezbędne zastrzymać ich w więzieniu nawet w stłumieniu rokoczu.

### Odciecie Trockiego przez wojska polskie.

PETERSBURG. Pet. Ag. Tel. donosi pod datą 6-go b. m.: „Od czterech dni zerwane jest bezpośrednie telegraficzne połączenie z Brześciem Litewskim i dotychczas nie nadeszły żadne urzędowe doniesienia o rokowaniach pokojowych”.

## Zdobycie Smoleńska przez wojska polskie.

SZTOKHOLM. 4.II. Wojska polskie zdobyły Smoleńsk. Szczegółów brak.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. 7.2. (BK). (Urzędowo).

### Zachodnia widownia wojny.

Koło wybrzeża po południu walka artylerii. Z wyprawy na zachód od Zandvoorde i w walkach w przedpolu w Artois przyprowadzono jeńców. Angielska artyleria była znowu czynną wieczorem po obu stronach Scarpy i na zachód od Cambrais. Atak francuski w Champanii rozbił się. W obszarze Mozy trwa czynność artylerii. Zresztą nic nowego.

### Odręczne pismo cesarza

WIEDEŃ. 7.2. (BK). Jutrzejsza „Wiener Zeitung” ogłosi następujące pismo odręczne cesarza:

„Kochani doktorze Seidler! W porozumieniu z resztą członków ministerstwa przedłożyłem Mi Pan

wobec sytuacji parlamentarnej prośbę o udzielenie dymisji całemu gabinetowi. Ponieważ kładę na szczególną wagę, aby ministerstwo posiadające Moje pełne zaufanie wypróbowane wśród najcięższych stosunków pozostało w urzędzie nie mogę skłonić się do wniesienia prośby.

Baden. 7 stycznia 1918.

KAROL, m. p. Seydler m.

### Polacy śląscy domagają się zjednoczenia Śląska z Polską

WIEDEŃ. W dalszym ciągu czącej się w parlamencie rozprawy ogólnej nad budżetem członk polskiego, poseł śląski Reger, ruszywszy szereg żywotnych spo publicznym oświadczył, że w o cianie i robotnicy polscy Śląsku żyją w spokoju niemieckimi właścicielami robotnikami, ale chcą zjednoczenia z Polską.

Potem przemawiał jeszcze kilku mówców. Wiceprezydent Jukel



datkowo przywołał posła Regera do porządku za słowa obraźliwe, użyte przezeń przeciw jednemu z członków domu cesarskiego.

## Z Koła Polskiego.

WIEDEN. 7.2. (BK). Na dzisiejszym posiedzeniu Koła Polskiego stwierdził min. Twardowski, że liczne przez Koło Polskie zgłoszone postulaty krajowe zostały już dotychczas korzystnie załatwione i zapewniał, że wkrótce także i inne zostaną korzystnie załatwione.

Po dłuższej dyskusji, do której poszczególni mówcy zgłaszali swe wnioski, — między innymi hr. Skarbek, który sprzeciwiał się przejściu do dyskusji szczegółowej i uchwaleniu budżetu — postawił przewodniczący Koła zasadnicze pytanie pod głosowanie, czy Koło jest zdecydowane głosować za przystąpieniem do dyskusji szczegółowej. 19 tu posłów głosowało za, 26-tu przeciw. Ze względu na ten wynik nie postawiono dalszych wniosków już pod głosowanie.

Posel Haller podjął cofnięty przez posła Stapińskiego wniosek, ażeby Koło Polskie uchwaliło dwumiesięczne provizorium budżetowe i w ten sposób dostarczyło rządowi możliwości przez urzeczywistnienie postulatów krajowych zdobyć zaufanie kraju. Wniosek ten został 22 głosami przeciwko 21 głosom odrzucony.

Koło prowadziło następnie dalszą dyskusję nad oświadczeniem złożonym przez Eksc. Billńskiego w wydziale delegacji. Dr. Billński usprawiedliwiał swe stanowisko, poczem Koło przyjęło wniosek Stapińskiego, wedle którego potępia Koło Polskie każde stanowisko, odbiegające od ustalonych wytycznych linii polityki Koła polskiego.

## Sprawa Polski w Izbie posłów.

WIEDEN. 7.2. (BK) (Izba posłów). W ciągu dalszej dyskusji budżetowej oświadczył konserwatysta Haller, że Polacy śledzą z najwyższym zaufaniem działalność ministra Czernina. Jego wywody co do Polski i jej suwerenności zgadzają się najzupełniej z poglądami Polaków, którzy są przekonani, że ta wrażliwa szczerza wyrozumiałość stanowi najlepszą podstawę do trwałego dobrowolnego porozumienia się jednego państwa z drugim.

Przeszkody wstrzymujące postęp rozwoju państwowego Polski polegają na zmiennym wpływie owych żywiołów, które się gromadzą w Niemczech pod sztandarem stronnictwa ojczystego.

Mówca zwraca uwagę na znaczenie polskiego ludu dla Litwy i protestuje przeciwko temu, ażeby Polaków Litwy pozbawiono wszelkiego prawa do udziału przy kształtowaniu stosunków tamtejszych.

Polacy domagają się dopuszczenia swych przedstawicieli do rokowań pokojowych i życzą sobie, ażeby hr. Czerninowi poszczęściło się aby naszkicowany przez niego program dojrzał do zupełnego urzeczywistnienia.

W końcu powołuje się mówca na ostatnie manifestacje w Kielcach, jakoteż na uchwały Zjazdu Krajowego we Lwowie z dnia 2-go lutego, które schodzą się w żądaniu połączenia Galicji z państwem Polskim pod dziedzicznym berłem cesarza austriackiego jako króla polskiego. (Oklaski u Polaków).

Posel Wróbel oświadcza, że **Polska nie spocznie dopóty dokąd nie będzie zupełnie zjednoczoną, dopóty nie uzyska i swych roszczeń historycznych i prawnych nie urzeczywistni. Niechaj Bóg**

**ludkości da pokój, wszystkim narodom wolność, a kochanej polskiej ojczyźnie rychło zmartwychwstanie.** (Żywe oklaski u Polaków).

Na końcu posiedzenia oświadczył prezydent dr. Gross: Otrzymałem właśnie w tej chwili wiadomość od prezydenta ministrów dra Seidlera, że rząd przedłożył cesarzowi prośbę o dymisyę. Ponieważ rząd znajduje się obecnie in statu demissionis, to wedle obyczaju konstytucyjnego nie pozostaje mi nic innego jak na razie zawiesić posiedzenie parlamentu.

O najbliższym posiedzeniu zawiadomę w drodze pisemnej.

## Koło polskie — a dymisyja rządu.

WIEDEN. 7.2. (BK). W kołach parlamentarnych opowiadają, że dymisyę rządu należy przypisać uchwale Koła polskiego, która się zwraca zarówno przeciwko przejściu do dyskusji szczegółowej, jakoteż przeciwko dwumiesięcznemu provizorium budżetowemu, wskutek czego zakwestyonowana została większość dla budżetu.

## Z zamętu rosyjskiego.

SOFIA. 8.2. (BK). Wedle „Izwestij” zajęły wojska rumuńskie miasto Izmajil. W Kijowie zdobywają ukraińcy przewagę; wojska bolszewików wyparto z centrum miasta.

To samo pismo donosi z Bagdadu: Flota rumuńska otrzymała rozkaz, aby skonfiskowane przez rewolucjonistów rosyjskich okręty rumuńskie odebrać. Komendant i 10 cii marynarzy krawownika rumuńskiego „Elżbieta” zostali za uczestnictwo w rewolucyjnym sprysiężeniu przyaresztowani i na śmierć skazani.

## Aresztowanie gen. Brusilowa.

PETERSBURG. W zeszły wtorek aresztowany został w Moskwie z rozkazu sowietu tamtejszego, gen. Brusilow.

## Pierwszy komunikat naczelnego dowództwa polskiego.

„Wiadomości” wojskowe donoszą:

„Dywizye I-go Polskiego Korpusu, pułk inżynieryjny, kawaleria i artyleria — koncentrują się w pasie przyfrontowym — zajmując okolice miast Bobrujska, Rohaczewa i Slucka.

Koncentracja ta ma na celu, między innymi, obronę życia i mienia ludności polskiej przed bandami łupieżców i zanarchizowaniem żołnierstwem rosyjskiem — a także współudział w organizacji powrotu do kraju mas wygnańczych”.

## Z estrady i sceny.

### Teatr Wielki.

Sobota popoł.: „Manewry jesiennie”, wieczorem „Właściciel Kuzniec”, efektowna sztuka w 5 aktach. W głównych rolach występują Hohendlinger i Ed. Ryglar.

Niedziela popoł.: „Kopciuszka”, baśń fantastyczna; wieczorem „Księżniczka Czarodasza”.

Poniedziałek: „Zaczarowane Koło”.

### Teatr art.-lit. „CZARNY KOT”

Dzisiaj nowy zupełnie program, na który złożą się tańce oraz swojskie melodie.

# KRONIKA.

## Z Miasta.

\*\*\* **Odczyt.** W lokalu Stowarzyszenia Wychowawców Wyższych szkół handlowych przy ul. Powiatowej Nr. 9 odbędzie się w niedzielę dn. 10 lutego o g. 12-rano odczyt p. A. Ślaskiego pod tytułem: „Służba samorządowa jej warunki i organizacja”.

\*\*\* **Zebrańie.** Dziś, t. j. w sobotę, o godz. 12-iej w nocy w Szkole Handlowej żeńskiej (ul. Namieśnikowska 37) odbędzie się ogólne nadzwyczajne zebranie Związku Kelnerów, przyczem Zarząd prosi członków o liczne przybycie.

\*\*\* **Projektowana zabawa „Zapusty”** na dzień 10 b. m. w salach Resursy Kupieckiej zapowiada się nadzwyczaj interesująco. Bogato opracowany program zabawy łaskawie podjęli się wykonać artystyczne siły naszego miasta, a mianowicie: śpiew p. Lityńska, żywe słowo p. Hohendlingerówna, muzyka p. Garys, humor p. Zielińska, tańce charakterystyczne układu p. Abramowicza; karykaturami zajmują się p. Ziolkowski zaś malowaniem ozdób dekoracyjnych pp. Wiercińska i Świeży. Oprócz tego urządzona będzie loterya fantowa (złote przedmioty) i wiele innych rozrywek.

\*\*\* **Ofiary.** Szanownym pp.: amatorom za łaskawie zaoferowany śpiew, podczas nabożeństwa żałobnego za spokój duszy s. p. Meża mego składam serdeczne podziękowanie oraz pięćdziesiąt koron dla głodnych Helena Andrzejczkova.

— Dla uczczenia pamięci Napoleona Meissnera na chleb dla biednych dzieci bezimiennie kor 100 do uznania redakcyi.

— Zamiast wińca na trumne dla s. p. Napoleona Meissnera dla biednej staruszki 100 kor. bezimiennie.

## Z Rady Miejskiej.

(Sprawozdanie z posiedzenia z dnia 7.II 1918 r.)

Przewodniczył prezydent Bajkowski; przy stole prezydyalnym zasiadali wicepr. Kujawski i Szczepański oraz sekret. Jasiński i Wodzinowski.

Nagłe wnioski.

Rady Świerczewski odczytał jako nagły wniosek deklarację 107 stowarzyszeń kulturalnych Warszawy, którą drukowaliśmy w „Głosie Lub.” z dn. 7 go b. m.

Wniosek Rada przyjęła oklaskiem. Nagłos wniosek oraz wniosek przyjęto bez dyskusji.

## Hołd dla wojska polskiego w Rosyi.

Następnie r. Jasiński odczytał następujący nagły wniosek, który Rada przyjęła oklaskiem:

„Po chwilach ciężkich zmagani i gorzkich zawodów wstrząśnięte zostało do głębi społeczeństwo polskie wieścią, co z najdalejzych kresów dawnej Rzeczypospolitej nadbiegła o śmiały, rycerskim czynie armii polskiej Dowbora-Muśnickiego, czynie, wskrzeszającym drogę i najświetniejsze wspomnienia.

Za to, że mężnie stanęli w obronie polskiego honoru, że praw Polaków pogwałcić nie dali, że wzięli do rąk oręża polskiego wskrzesili — wyraża Rada m. Lublina żołnierzom polskim i ich dowódcom wyrazy czci i braterskie pozdrowienia!

Wierzmy, że wielkie czyny oręża polskiego — z tej czy tamtej strony rowów strzeleckich zmierzają do

jednego celu — odbudowania wolnej, niepodległej i potężnej Ojczyzny!”

R. Kunaicki wypowiadał się przeciwko nagłosowi wnioskowi, radny zaś Sekutowicz — za nagłosnością.

Nagłos wniosek przyjęto.

W sprawie meritum wniosku przemawiał r. Kunaicki i uzasadniał, że za tym wnioskiem nie należy głosować.

R. Jasiński oświadczył, że wniosek ten jest tylko wyrazem czci dla tych, którzy stanęli w obronie honoru Polski i dążą do jej odbudowy.

Wniosek przyjęto.

Oświadczenie grupy radnych.

Podczas głosowania nad pierwszym wnioskiem r. Nowaczyński prosi o głos, chcąc złożyć oświadczenie w imieniu grupy radnych — robotników; przewodniczący oświadcza że nie może udzielić głosu, gdyż jest już głosowanie nad wnioskiem. R. Nowaczyński składa oświadczenie prezydentowi, żądając odczytania takowego.

Zarządzono głosowanie, gdyż część radnych wypowiadała się za przeczytaniem oświadczenia a część przeciw. Większością głosów uchwalono nie odczytywać oświadczenia.

Zatwierdzenie protokołu.

Sekr. Wodzinowski odczytał protokół poprzedniego zebrania, który został przyjęty.

R. Nowaczyński zaprotestował przeciwko niedopuszczeniu go do głosu, i nieodeczytaniu złożonego oświadczenia i na znak protestu opuścił wraz z r. Chomą zebranie.

Komunikaty prezydium i zarządu miasta.

Prezydent odczytał odezwę Klubu Społecznego, zapraszając Radę Miejską do wzięcia udziału we wspólnym zebraniu delegatów odnośnie podpisanie uchwały 107 instytucji kulturalnych Warszawy lecz delegata nie wybrano wobec tego, że Rada Miejska w uchwalonym już identycznym pierwszym wniosku dała wyraz swym przekonaniom.

## Korespondencye

### i przebywającym w Rosji.

**Jan Kowalski i Staś Czerniewski** z Lublina zawiadamiają kuzyna swego Stanisława Kowalskiego w Kijowie, że jesteśmy zdrowi i pozostajemy na dawnym miejscu, list od ciebie otrzymaliśmy w końcu stycznia, pisz przez gazetę i donieś o rodzicach czy żyją. 390

**Eugeniusza Ciszewskiego** Kijów Proroznaja 26, zawiadamiają rodzice z Radomia otrzymaliśmy twój list, jesteśmy zdrowi, Edzio chodzi do seminarium Nauczycielskiego w Radomiu, u nas powodzenie umiarkowane. Oczekujemy od Ciebie wiadomości, twój rodzice. Radom ulica Lubelska. 395

**Wolicka** z Lublina zawiadamia Juljusza Wolickiego podpułkownika armii czynnej Rosyjskiej, że ogłoszenia czytałam 30 sierpnia i 31 stycznia. Na pierwsze odpowiedziałam tą samą drogą. Radości mojej wypowiedzieć nie umiem bo już myślała najgorzej, nie mając tak długo wiadomości. Drodzy moi! piszcie Namieśnikowska 25 m. 1. 393

**Anna Wójcik** z Wilczopola gub. Lubelskiej zawiadamia męża swego Mateusza przebywającego w gub. podolskiej, pow. proskurowski, cukrownia, że list od Niego otrzymała, jest wraz z dziećmi zdrową i na dawnym miejscu. Pisma polskie i rosyjskie prosi się o przedruk. 394

**Z Karpińskich Mieczysława Kazanowska** z Lublina zawiadamia swą siostrę Józefę Karpińską, Białą Cerkiew Zamek 14, Mama umarła 9 lipca 1917 r. My wszyscy jesteśmy zdrowi. Pisma porakondowane proszę o przedruk. 391

**Nie zapominajmy o cierpiących głód i nędzę.**



### Wniosek Klubu Demokratycznego.

Referował r. Świerczewski i zaproponował utworzenie dwóch Komisji z prawem kooptacji: a) do opracowania w przeciągu 4-eh tygodni projektu nowych podatków i b) do opracowania projektów nowych inwestycji miejskich.

Wreszcie mówca zgłosił 3 ci wniosek, a mianowicie upoważnienia Prezydium Rady do ogłaszania w sprawozdaniach z posiedzeń nazwisk radnych nieusprawiedliwiających należycie swej nieobecności na posiedzeniach.

R. Turczynowicz wypowiada się przeciw tworzeniu nowych komisji, które — zdaniem jego — gospodarki miejskiej nie polepszą.

R. Kopeć również krytykuje wnioski i tworzenie nowych Komisji uznaje za niepotrzebne gdyż to rozprasza i osłabia siły, zaznacza, że każdy z członków Rady ma prawo wstępu na sekcje, więc każdy z interesujących się temi sprawami może uczestniczyć na takowe o ile interesują się gospodarką miejską; tworzenie komisji uważa za zbędną.

Odnosnie ogłaszania nazwisk radnych, którzy opuszczają zebrania, mówca zaznacza, że jest to zupełnie zbędne, gdyż prasa, a mianowicie „Głos Lub.” pisał już o tem, że będzie ogłaszał nazwiska tychże.

R. Świerczewski polemizuje. R. Kopeć twierdzi, że nie można wprowadzić nowych podatków dowolnie, lecz opracowywać je można przy budżecie; wypowiada się przeciwko wnioskowi.

R. Jasiński popiera wniosek Klubu demokratycznego.

R. Komerowski postawił wniosek zamknięcia dyskusji, co przez głosowanie odrzucono.

Przemawiają jeszcze raz r. Świerczewski i r. Kopeć.

Prezydent Bajkowski przedstawiał działalność Magistratu odnośnie projektów podatkowych i inwestycji miejskich; projektów Magistrat ma dużo, lecz obecnie nie ma odpowiednich sił fachowych wykonawczych.

Zarządzono głosowanie, przyzem wniosek wyboru Komisji podatkowej upadł. — inwestycji miejskich upadł, a ogłaszania nazwisk nieobecnych radnych przeszedł.

Punkty 4 i 5 spadły z porządku obrad. Powołanie zastępcy na miejsce radnego Monkoszewskiego.

Powołano r. Chojnackiego.

Wybory Rady Wydziału Gospodarczego.

Przed wyborami r. Turczynowicz przypomina odnośną uchwałę Rady o wynagrodzeniu Rajców i zgłosił wniosek przyznania dla Rajcy Wydz. Gospodarczego wynagrodzenia w kwocie 3000 rub., z powodu tego, że Rajca Gospodarczy musi poświęcić pracy cały swój czas.

Rajca Wyżyński proponuje przekazać ten wniosek do rozpatrzenia Sekcji Finansowej, przeciwko czemu wypowiada się r. Turczynowicz.

R. Finkelsztejn, stawia, wniosek aby sprawę wynagrodzenia Rajcy odłożyć.

R. Świerczewski popiera wniosek Rajcy Wyżyńskiego.

Wniosek r. Finkelsztejna przeszedł. Na wniosek r. Wodzinowskiego wybory odłożono.

Wybory członka Sekcji Politycy i bezpieczeństwa.

Wybory odłożono.

Sprawozdanie r. Sekutowicza z działalności Związku Miast.

R. Sekutowicz zaznaczył, że Związek nie jest jeszcze zalegalizowany oraz przedstawił cele i zadania oraz dał sprawozdanie z dotychczasowej działalności Związku.

W dyskusji zabierali głos wicepr. Kujawski oraz r. Sekutowicz.

Nagła interpelacja.

Prezydent odczytał nagłą interpelację z powodu tego, że Milicya nieprzyjmuje reklamacyi o kradzieżach, składanych przez służących lub stróżów, lecz żąda składania reklamacyi bezpośrednio przez poszkodowanych.

Na tem posiedzenie zamknięto.

## Trocki w Warszawie.

Pismo warszawskie donosi: Przybył do Warszawy komisarz ludowy do spraw zagranicznych w rządzie petersburskim i przewodniczący rosyjskiej delegacji pokojowej w Brześciu Litewskim, p. Trocki.

P. Trocki często jeździ po mieście samochodem w towarzystwie oficerów niemieckich, budząc sensację wśród licznych przechodniów. P. Trocki czyni zakupy w sklepach.

## Z Polski i ze świata.

× **Centralny komitet wyborczy.** Pisma warszawskie donoszą: Prezesem centralnego komitetu wyborczego, powołanego przez Koło międzypartyjne do przygotowania wyborów do Rady stanu, jest p. Stanisław Godlewski.

Niebawem zaczną się tworzyć komitety powiatowe Koła miępartyjnego.

W stadium organizacyjnym jest też sekretaryat centralnego komitetu wyborczego.

× **Ustąpienie ks. Blizińskiego.** Zarząd Zjednoczenia Ludowego komunikuje, iż ks. Wacław Bliziński złożył mandat prezesa rady naczelnej Zjednoczenia Ludowego, przyjął natomiast ofiarowany mu przez zjazd ogólny tytuł prezesa honorowego Zjednoczenia Ludowego.

× **Powrót poła Jarońskiego.** Z Warszawy donoszą: Jak słychać w najbliższym czasie powrócić ma tutaj z Rosji p. Jaroński, wybitny przywódca narodowej demokracji w Rosji.

× **Tymczasowa rada miejska we Lwowie.** „Gazeta Lwowska” donosi: Namiestnik wystosował reskrypt do komisarza rządowego miasta Lwowa, w którym go zawiadamia, że Namiestnictwo, w porozumieniu z Wydziałem krajowym, powołuje do życia tymczasową Radę miejską w składzie 100 członków.

× **Zajęcie zapasów żywności w wiedeńskich restauracjach i kawiarniach.** Na mocy urzędowego zarządzenia od kilku dni odbywają się rewizje w wiedeńskich hotelach, restauracjach, kawiarniach i innych zakładach gospodnio szynkarskich, dokonywane przez komisje złożone z organu Wojennego Urzędu do walki z lichwą żywnościową. Komisje te przeszukują magazyny i składy ze środkami spożywczymi, a znalezione zapasy żywności konfiskują.

× **Pensja z góry.** Do magistratu warszawskiego wpłynęła petycja stałych urzędników i pracowników miejskich o wypłacanie nadal pensji nie z dołu, a z góry, 1-go każdego miesiąca. Petycja ta wywołana jest ciężkimi warunkami chwili obecnej. Zasada wypłacania pensji z góry trudności ze strony magistratu nie napotkała. Na razie magistrat polecił wydziałom wypłacić pensję za luty przed dniem 15 m tego miesiąca.

× **Upaństwowienie poczty w Warszawie.** „Kuryer Polski” donosi: Magistrat warszawski występuje z projektem przekazania poczty miejskiej, przydzielonej chwilowo do wydziału dobroczynności, polskiemu władzom. W sprawie tej władzom polskiemu będzie złożony wniosek. Wogóle sprawa ukrajowienia poczty ma doniosłe znaczenie dla ludności kraju. Obecnie na poczcie miejskiej pracuje 125 listonoszów, oraz 25 urzędników.

× **Zmiana nazwy miasta.** „D. W. Ztg” donosi: General-Gubernator zatwierdził, stosownie do obwieszczenia w „Dzienniku Rozporządzeń”, zmianę nazwy m. Mazowiecka na Wysokie Mazowieckie.

## Wieści z Rosji

otrzymano bezpośrednie przez Kopenhagę, drukowane w „Dzienniku Kijowskim” w Kijowie, w „Gazecie Polskiej” w Moskwie. Każdy kto ma blizkich, poza linią bojową, może nawiązać z nimi korespondencję, za pośrednictwem „Głosu Lubelskiego”. Każdy oddzielny wyraz kosztuje 10 halierzy, a koszt przesyłki zaopiechnięcia do miejsca przeznaczenia 2 k. od całego ogłoszenia.

— K. Bogusławski, zawiadamia żonę i córki w Chodlu, pow. lubelski, że jest zdrowy i pracuje na tym samym miejscu. Wysłałem kilka listów oraz 100 rb. w maju 1917 r. i nie mam żadnej wiadomości. Obecnie posyłam wam 200 rb. Piszcie tą samą drogą. Jestem bardzo niespokojny. Kajanów, mińsk. gub. 13/26 września 1918 r.

— Księdza proboszcza w Chełmie lubelskiej gub. prosi Jan Rogucki o zawiadomienie żony swej Konstancji Roguckiej i dzieci w Majdanowie Chełmskim, że jest zdrowy wolny od wojska i pracuje u p. Mańkowskiego w Jarkówce pod gub. Prosi o wiadomość tą samą drogą przez „Dziennik Kijowski”.

— Maryannę Brzozowską z gub. lubelskiej pow. puławskiego, gm. Opoleże wsi Janiskowice prosi sz. ks. proboszcza Opolskiego o łaskawe ogłoszenie z ambony, że poszukuje męża swojego Jana, zawiadomiam znajomych i krewnych, że mieszkamy całą gromadą z naszą wsi koło Kijowa, poczta Fastów w Tryliskiej górze, jesteśmy Bogu dzięki zdrowi, tylko moja Janka umarła, posyłamy serdeczne pozdrowienia wszystkim i prosimy o wiadomość przez „Dziennik Kijowski”. Uprasza się gazety: lubelską i puławską o przedruk.

— Marya Dąbkowska z Puław, zawiadamia matkę Aleksandrę Dąbkowską w Puławach, gub. lubelskiej, ulica lubelska, dom Jabłońskiego, Janiszewskich i Pancek, w Radomiu, że jest zdrowa i na dawnym miejscu. Wiadomość przez „Dziennik Kijowski” otrzymała w czerwcu. Pisz do matki co tydzień, pieniędzy wysłać 500 rb. Błagam, niech się mama nie martwi. Ja strasznie tęsknię i niepokoję się. Rodzinę upraszam by mamie dopomagali. Znajomych i życzliwych w kraju błagam o wiadomości.

— Piotra Emeryka, Zamość, Ziemia Lubelska, zawiadamia syn Jan Emeryk że jest zdrowy, dobrze mu się powodzi. Feliks służy wojskowo. Proszę o wiadomość tą samą drogą.

## Pisanki wielkanocne polskie

wyrób sztuki ludowej, (barwne wycinanki) sortymentami 20 sztuk za Kor. 20 w opakowaniu opłatnie, dostarcza za zaliczka, Liga Pomocy przemysłowej, Kraków, Straszewskiego 28.

Dla kunców stosowny rabat.

347

Powołując się na ogłoszenie

Lubelskiej Palarni Kawy A. Grubowski i S-ka

polecamy **Kawę „Zdrowia”** tejże firmy

jako produkt **bardzo smaczny, zdrowy i pożywny** zwłaszcza **jako biała kawa** (bez cykoryi)

**Adolf i Rakszewski** w Lublinie hotel „Victoria”.

## Dyrekcja Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Stosownie do § 22 ustawy Towarzystwa podaje do wiadomości, że właściciele nieruchomości w Lublinie pod Nr pol. 257a hyp. 861 przystąpił z takową do Towarzystwa w celu otrzymania pożyczki, w 5% listach zastawnych, odnowionej i dodatkowej z przeznaczeniem w sumie rubli 8500. Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu żądanej pożyczki, powinny być przedstawione w ciągu 14 dni od daty niniejszego ogłoszenia.

## Obwieszczenie.

Przypomina się, że czas od strzału zajęcy minął 31 stycznia i z 1-ym lutym czas ochrony dla tej zwierzyny się rozpoczął.

Niestosujący się do tej ustawy będzie sądownie karany.

3

C. i k. Kierownik lasów: Inż. Szubert.

PAPIER  
MATERIAŁY PISMIENNE  
PRZYBORY SZKOLNE  
GALANTERJE

POLECA

HURTOWNIA

ŻARSKI, DOMIŃSKI, KAPUŚCIŃSKI i S-ka

Krak.-Przedmieście 34

w podwórzu.

## 80 MORGÓW

pod samą stacją Motycz z krestencją i inwentarzem lub bez takowego jest na sprzedaż: osobna czysta hipoteka. Wiadomość: Żubieński, Lublin — Początkowska 8 m. 3. 374

## DROBNE OGŁOSZENIA

Wakuja posady na wyjazd dla nauczycieli, nauczycielek i ogrodników Biuro Nauczycielskie Koporskiej Krak.-Przedm. 20 352

Potrzebne uczennice do pracowni sukien. Wiadomość ulica 3-go Maja 20 m. 11.

Administratorską względnie samodzielniego radcy miejsce obejmę od 1 Lipca. Chlubna referencye i świadectwa. Oferty dla Z. B. „Głos Lubelski”. 389

Potrzebno roznosicielki dobrze płatne do biura dzienników „Rekord” Kapucyńska 2. 388

Kupię szafę ładną w dobrym stanie i bieliznę. Oferty „Szafa” „Głos Lubelski”. 396

Najlepsze drożdże Lubelskie codziennie świeże, stale dostać można w dowolnej ilości hurt. detal. Hurtowy skład drożdży Z. Omiljanowski ulica Niecała 12 w podwórzu.

Uczeń V-iej klasy może wyjechać na kondycję, lub do innego zajęcia. Wiadomość w Adm. „Głosu Lub.”

Popierajmy handel

i przemysł polski.